



**Regionalny Program Operacyjny
– Lubuskie 2020**

Prosto. Szybko. Z gwarancją.

Kredyt dla firm jeszcze łatwiej niż dotychczas.



W ING Banku Śląskim firmy mogą korzystać z wielu ułatwień. Wniosek kredytowy możesz złożyć przez internet, a decyzję o kredycie do 4 mln zł otrzymasz nawet w 24 h. Teraz jest jeszcze łatwiej, bo dzięki gwarancji de minimis z BGK to my zapewniamy część zabezpieczenia Twojego kredytu obrotowego. Sprawdź szczegóły na www.ingbank.pl/programbgk i skorzystaj z atrakcyjnych warunków.

Oferta dla małych i średnich firm prowadzących pełną księgowość.

Realne wsparcie dla biznesu.
www.ingbank.pl/programbgk

Zapraszamy do kontaktu:

Oddział ds. Korporacyjnych – Gorzów tel. 95 733 77 14
Centrum Bankowości Korporacyjnej – Szczecin tel. 91 480 53 69

Szanowni Państwo

Trwają konsultacje planowanych założeń Regionalnego Programu Operacyjnego – Lubuskie 2020. To ważny dla przedsiębiorców dokument, zgodnie z którym określone zostaną wielkość i zasady rozdysponowania środków dla lubuskiego biznesu z nowej perspektywy budżetowej Unii Europejskiej na lata 2014-2020. Zapowiada się, że na rozwój regionalnej gospodarki przyznana zostanie rekordowa dotąd wielkość środków. Istnieje jednak pewien „haczyk”. Zgodnie z przyjętym przez UE dokumentem „Strategia Europa 2020”, środki wspólnotowe będą przeznaczane na działania pro innowacyjne. To słuszny kierunek, mający za zadanie podniesienie naszej konkurencyjności na wspólnym rynku. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, iż nie każda branża i cha-

rakter prowadzonego biznesu związany jest z potrzebą wprowadzania nowoczesnych technologii. Z moich obserwacji wynika, że w naszym województwie firmami, które są zdolne do wdrażania nowych technologii są średnie i duże firmy. Niestety, na chwilę obecną, firmy te nie są objęte wsparciem ze względu na wielkość przedsiębiorstwa. Jednak mam nadzieję, że Urząd Marszałkowski podejmie skuteczne działania i problem ten uda się pozytywnie załatwić.

W sierpniu wspólnie z Agencją Rozwoju Regionalnego z Zielonej Góry i partnerem z Niemiec rozpoczynamy realizację projektu, którego zadaniem jest wsparcie lubuskich przedsiębiorstw o charakterze produkcyjnym w zakresie odnawialnych źródeł energii i efektywności energetycznej. Planujemy szkolenia i wyjazdy studyjne za naszą



zachodnią granicę, by czerpiąc z najlepszej gospodarki europejskiej, podpatrywać dobre rozwiązania i spróbować zaadoptować je w Lubuskiem. Już dziś zachęcam do kontaktu z Izbą w tej sprawie. Miejsc jest niewiele, a możliwości wydają się ogromne.

Z poważaniem
Stanisław Owczarek
Dyrektor ZIPH

W NUMERZE

Absolutorium dla władz Izby

- relacja z walnego zgromadzenia członków ZIPH



8-9

Pole golfowe „Zawarcie”

- nowa oferta nie tylko dla biznesu



10

Liczy mówią same za siebie

- wywiad z Wiktorem Gajsionkiem ambasadorem Białorusi w Polsce



11-12

Słyszalny głos biznesu

- rozmowa z nowym Marszałkiem LSG Ryszardem Barańskim



12

Wydawca: Zachodnia Izba Przemysłowo-Handlowa w Gorzowie Wlkp.

Redakcja: Tomasz Mołski (redaktor naczelny), Jarosław Libelt (redaktor numeru), Agnieszka Stechnij, Robert Nowicki (skład komputerowy).

Współpracownicy: Marzena Młynarczyk, Stanisław Owczarek, Kamila Sz wajkowska.

Opieka wydawnicza: Wydawnictwo „In Plus” (tel. 609 22 35 79), www.wydawnictwoinplus.pl.

Adres: 66-400 Gorzów Wielkopolski, ul. Kazimierza Wielkiego 1

tel. 95 739-03-12, e-mail: marketing@ziph.pl, www.ziph.pl



Partnerzy Głosu Przedsiębiorcy



KRAJOWA IZBA GOSPODARCZA



czerwiec 2013 **GŁOS PRZEDSIĘBIORCY**

3

- 20 czerwca w siedzibie Izby w Gorzowie Wielkopolskim miało spotkanie informacyjne zorganizowane przez Agencję Rozwoju Regionalnego S.A w Zielonej Górze, Polską Agencję Przedsiębiorczości oraz Sieć Punktów Informacyjnych o Funduszach Europejskich. Dotyczyło ono możliwości pozyskania dofinansowania w ramach działania 8.2 „Wspieranie wdrażania elektronicznego biznesu typu B2B.”

- 25 czerwca w Zielonej Górze odbyła się konferencja dla lubuskich firm na temat wsparcia biznesu w okresie spowolnienia. Zorganizowane przez Krajową Izbę Gospodarczą przy wsparciu ZIPH spotkanie miało za zadanie odpowiedzieć, na ile w tym trudnym czasie mogą pomóc dostępne środki unijne.

- Lubuski Park Przemysłowo-Technologiczny został wyróżniony w konkursie „Europejskie Nagrody Promocji Przedsiębiorczości”. Projekt był rekomendowany przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego w kategorii „Rozwój środowiska biznesowego”. Konkurs jest organizowany przez Komisję Europejską od 2006 r. Konkurs adresowany jest do organizacji krajowych, miast, regionów i wspólnot, organizacji biznesowych, instytucji realizujących programy edukacyjne oraz jednostek samorządu terytorialnego, które wspólnie z przedsiębiorcami przygotowują projekty w formule partnerstwa publiczno-prywatnego.

- 25 i 26 czerwca 2013 r. w Warszawie miało miejsce IV Kongres Innowacyjnej Gospodarki organizowany przez Krajową Izbę Gospodarczą. W wydarzeniu tym wzięli udział przedstawiciele Izby i kilkunastu członków ZIPH.

Warsztaty coachingowe dla członków ZIPH

Skuteczność w biznesie

23 maja w restauracji Villa Gusto w Gorzowie Wielkopolskim miało miejsce kolejne śniadanie biznesowe z coachingiem dla członków Zachodniej Izby Przemysłowo-Handlowej. Tym razem za temat dwugodzinnego spotkania obrano „Skuteczność w biznesie i w życiu, czyli jak osiągać swoje cele?”



Kolejne śniadanie biznesowe z coachingiem dla członków ZIPH

Coaching to dziedzina, która w ostatnim czasie w naszym kraju rozwija się bardzo dynamicznie. Rosnące zainteresowanie tego typu usługami można zaobserwować wśród przedsiębiorców, którzy coraz częściej korzystają zarówno z coachów zewnętrznych, jak i decydują się na zatrudnianie takich specjalistów wewnątrz firmy.

- Coaching pomaga jednostkom i organizacjom rozwijać ich potencjał, pokonywać przeszkody i bariery wzrostu, a także osiągnąć konkretne cele – uważa Edyta Hubska, coach biznesu. - Zmotywani, świadomi swojego potencjału ludzie pracują wydajniej, są bardziej kreatywni i elastyczni. Jednocześnie potrafią zachować równowagę między życiem osobistym i zawodowym.

Druga edycja śniadania biznesowego dla członków ZIPH poświęcona była skuteczności w realizacji celów. Spotkanie wspólnie poprowadziły: jedyny w województwie lubuskim akredytowany przez

międzynarodową organizację ICF coach biznesu Edyta Hubska oraz life coach Anna Borek. Śniadanie miało formę warsztatów coachingowych, podczas których uczestnicy m.in. mieli okazję poznać metody planowania działań, tak, aby zwiększyły one własną skuteczność i zmniejszyły się stres związany z nadmierną liczbą niezrealizowanych zobowiązań. Zaprezentowano także metody zarządzania sobą w czasie, planowania działań czy wyznaczania celów i priorytetów. Ponadto liczne ćwiczenia pozwoliły uczestnikom poznać swoje słabe i mocne strony w wymienionym wyżej zakresie, a swobodna atmosfera spotkania sprzyjała dzieleniu się własnymi doświadczeniami i wspólnemu wyciąganiu wniosków.

Dodatkowo, po zakończonym spotkaniu, każdy z uczestników miał możliwość umówienia się z trenerami na bezpłatną sesję coachingową w swojej firmie.

Tomasz Molski

Duże nadzieje

W nadchodzącym okresie programowania UE na lata 2014-2020 będzie trudniej o środki unijne na rozwój firmy. Choć do biznesu ma trafić rekordowo dużo, bo prawie jedna czwarta całej alokacji dla Lubuskiego, to zgodnie ze strategią europejską dotowane będą przede wszystkim przedsiębiorstwa, które stawiają na rozwój oparty na wiedzy i innowacji. 17 i 18 czerwca w Zielonej Górze i w Gorzowie Wielkopolskim miały miejsce konsultacje dotyczące założeń „Regionalnego Programu Operacyjnego – Lubuskie 2020”. Spotkania zorganizował Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego.

W konsultacjach uczestniczyło kilkudziesięciu członków ZIPH. Powodem ich zainteresowania jest fakt, iż do biznesu w najbliższych latach trafi 24% całej alokacji dla Lubuskiego. RPO opiera się na Strategii Europa 2020, która w swych założeniach ma wspierać przede wszystkim gospodarkę opartą na wiedzy i innowacji. Z tego powodu należy przygotować się na to, iż aplikując o środki unijne będzie trzeba wykazać innowacyjny charakter planowanych rozwiązań. Przedsiębiorcy zostali uwzględnieni w pięciu tzw. osiach rozwojowych zapisanych w dokumencie:

- podniesienie poziomu innowacyjności regionu,
- rozwój technologii informacyjno-komunikacyjnych i wzrost ich wykorzystania przez mieszkańców regionu,
- podniesienie konkurencyjności lubuskich MSP,
- przejście na gospodarkę niskoemisyjną poprzez wykorzystanie odnawialnych źródeł energii i wzrost efektywności energetycznej
- ochrona i poprawa stanu środowiska przyrodniczego oraz ochrona dziedzictwa kulturowego.

Szczegółowe zakresy poszczególnych działań są wciąż doprecyzowywane z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego. Omawiane konsultacje miały przede wszystkim posłużyć do prezentacji głównych założeń oraz pomóc w pozyskaniu informacji zwrotnej od przedsiębiorców. Ich sugestie zostaną uwzględnione w kolejnym etapie negocjacji z ministerstwem.

Jakie oczekiwania z nową perspektywą budżetową wiążą przedsiębiorcy? Największe nadzieje wiążą się ze środkami na szkolenia zawodowe i specjalistyczne dla pracowników danych branż. Brak odpowiednio wykwalifikowanych kadr to często bariera rozwoju dla wielu lubuskich firm. Wielokrotnie przytaczaną kwestią jest również kształcenie kierunkowe kadr dla gospodarki. Choć w tej kwestii widać poprawę, to wciąż jeszcze nie jest to poziom oczekiwany przez przedsiębiorców. Nie ulega wątpliwości, że nowe rozdanie funduszy nie będzie dla każdego. Tym bardziej więc warto, planując starania o środki unijne, przygotować się z wyprzedzeniem na tę okoliczność i przeanalizować potencjał przedsiębiorstwa pod kątem wymagań stawianych w dokumentach ramowych.

Jarosław Libelt



Uczestnicy spotkania w Gorzowie Wlkp.

Kurs języków obcych

(angielski, niemiecki)

Dla kogo: MMSP

Zakres zajęć:

- 60 h kursu grupowego
- 30 h konsultacji indywidualnych
- egzamin certyfikujący

Cena: bezpłatnie

Kontakt:

Anna Nowak – 95/739-03-13

Kurs marketingu

Dla kogo: MMSP

Zakres zajęć:

- tworzenie planu marketingowego
- reklama i promocja
- 112 godzin zajęć

Cena: bezpłatnie

Kontakt:

Tomasz Molski – 95/739-03-12

Studium Konstrukcyjno-Projektowe

Dla kogo: MMSP

Zakres zajęć:

- obsługa programu CAD
- modelowanie powierzchniowe GDS
- zaawansowane modelowanie brytowe PDG

Cena: bezpłatnie

Kontakt:

Anna Nowak – 95/739-03-13

Studium menedżerskie: Nowoczesne zarządzanie produkcją

Dla kogo: MMSP

Zakres zajęć:

- organizacja procesów produkcyjnych
- zarządzania projektami
- doskonalenia umiejętności menedżerskich

Cena: bezpłatnie

Kontakt:

Anna Nowak – 95/739-03-13

Akademia Zarządzania Zasobami Ludzkimi

Dla kogo: MMSP

Zakres zajęć:

- Akademia Managera
- Akademia HR

Cena: bezpłatnie

Kontakt:

Anna Nowak – 95/739-03-13

Nagrody dla członków Izby

Dwa członkowie Zachodniej Izby Przemysłowo-Handlowej zostali wyróżnieni w rankingu „Filary Polskiej Gospodarki” zorganizowanym po raz 8. przez „Puls Biznesu”. Pierwsze miejsce w zestawieniu firm naszego województwa zajął Kronopol Sp. z o.o. z Żar, a 4. Kostrzyńsko-Słubicka Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A. Uroczysta gala, podczas której uhonorowano zwycięzców odbyła się 15 maja w Poznaniu.

Ranking „Filary Polskiej Gospodarki” co roku przygotowujący jest przez czołową agencję badawczą Millward Brown SMG/KRC przy współpracy z redakcją dziennika „Puls Biznesu”. Samorządy terytorialne jako organy władzy zlokalizowane zarówno najbliżej lokalnych przedsiębiorców, jak i społeczności, poprzez swoje głosy decydują o wyborze zwycięzców plebiscytu w poszczegól-



nych województwach, na podstawie których tworzony jest ranking ogólnopolski.

Ranking „Filary Polskiej Gospodarki” ma na celu wyróżnienie firm stabilnych i znacząco wpływających na rozwój regionów, w których prowadzą działalność. Nagrodzo-

ne przedsiębiorstwa charakteryzują się stabilnością, mają znaczący udział w rozwoju regionu jako pracodawcy wspierający i promujący zatrudnienie oraz są zaangażowane w działania na rzecz rozwoju społeczności lokalnej. (red.)

Tworzą system transferu ekoinnowacji



Od sierpnia br. Zachodnia Izba Przemysłowo-Handlowa wspólnie z Agencją Rozwoju Regionalne-

go S.A. w Zielonej Górze i Brandenburską Agencją Przyszłości (ZAB) rozpoczynają realizację nowego ponadnarodowego projektu skierowanego do lubuskich małych i średnich firm z sektora produkcyjnego. „Polsko-niemiecki system transferu ekoinnowacji” realizowany będzie w ciągu dwóch najbliższych lat. Przez ten czas 20 lubuskich firm będzie miało możliwość bezpłatnego udziału w wyjazdach studyjnych do Niemiec oraz szkoleniach i doradztwie indywidualnym z udziałem polskich i niemieckich ekspertów w zakresie odnawialnych źródeł energii. Działanie ukierunkowane będzie na zapoznanie się z najnowszymi technologiami w zakresie OZE u naszych zachod-

nych sąsiadów, a następnie ich adaptacji w naszym regionie. Projekt realizowany będzie w oparciu o 5 obszarów tematycznych w zależności od zainteresowania firm. Są to: efektywność energetyczna, energia wiatrowa, energia słoneczna, zastosowanie biomasy i biogazu oraz kogeneracja ciepła i energii elektrycznej. Konferencja otwierająca planowana jest na wrzesień br., nie mniej od lipca ruszają zapisy zainteresowanych firm do udziału w projekcie. Warto się pośpieszyć, gdyż do obsadzenia jest tylko 20 miejsc. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu: (95) 739-03-11.

(red.)

Specjalna Strefa Ekonomiczna w Drezenku

Zarząd Województwa Lubuskiego 13 czerwca 2013 r. wyraził zgodę na utworzenie na terenach stanowiących własność Gminy Drezenko podstrefy Kostrzyńsko-Słubickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Utworzenie podstrefy KSSSE na terenie Drezenka stworzy dogodne warunki do pozyskiwania inwestorów i tym samym zagospodarowania obszarów gospodarczych miasta. To także ogromne

potencjalne korzyści w postaci utworzenia nowych miejsc pracy w regionie o dużej stopie bezrobocia. Ze sporą dozą prawdopodobieństwa można liczyć na to, że podobnie jak to jest w przypadku innych miejscowości w Lubuskiem współpracujących z Kostrzyńsko-Słubicką Specjalną Strefą Ekonomiczną miasto i jego mieszkańcy poczynią znaczący krok w kierunku rozwoju gospodarczego.

(red.)



Zielonogórska spółka LUG wyróżniona

Podczas uroczystej gali Kongresu Relacji Inwestorskich Stowarzyszenia Emitentów Giełdowych 5 czerwca br., ogłoszono werdykt kapituły plebiscytu i wręczono nagrody zwycięzcom szóstej edycji konkursu Złota Strona Emitenta. W gronie laureatów konkursu, z tytułem najlepsza strona relacji inwestorskich spółek notowanych na rynku NewConnect znalazła się spółka LUG S.A.

- Zwycięstwo w tak licznie reprezentowanej kategorii, z tak uznanymi emitentami, jest źródłem ogromnej satysfakcji. Najwyższa jakość komunikacji z rynkiem kapitałowym jest priorytetem naszych relacji inwestorskich, dlatego cieszymy się, że standardy firmy LUG zostały docenione – komentuje Ryszard Wtorkowski, Prezes Zarządu Spółki.

W III etapie konkursu jury spośród

15 nominowanych stron, po 3 w każdej z 5 kategorii, wyłoniło 5 laureatów. W pracach Kapituły uczestniczyły znane osobistości z rynku kapitałowego oraz najbardziej uznani fachowcy w takich dziedzinach jak grafika, komunikacja marketingowa, dziennikarstwo, ekonomia czy relacje inwestorskie. Serwis relacji inwestorskich LUG po raz piąty z rzędu trafił do finałowej trójki, natomiast tytuł najlepszej strony i laur zwycięstwa otrzymał po raz drugi (pierwsza nagroda w ZSE 2009).

W 2013 roku serwis dedykowany inwestorom i akcjonariuszom LUG S.A. przeszedł kilka istotnych modyfikacji. Uruchomiono interaktywne Centrum wyników oraz Centrum wiedzy, gromadzące informacje na temat takich wydarzeń jak split, scalenie czy emisja akcji.

(red.)



Śniadanie biznesowe z ING

Innowacyjne rozwiązania w bankowości korporacyjnej były głównym tematem kolejnego śniadania biznesowego, które miało miejsce 11 czerwca w Restauracji Villa Gusto w Gorzowie Wlkp. Partnerem spotkania był ING Bank Śląski, a patronat merytoryczny nad nim sprawował Wydział Zarządzania i Ekonomiki Usług, Katedry Efektywności Innowacji Uniwersytet Szczecińskiego.

Partnerem merytorycznym spotkania była firma PrimeGlobal Grupa Doradcza sp. z o.o., która na co dzień współpracuje z ING Bank Śląski w zakresie implementacji usług elektronicznych. Jej przedstawiciel, Eryk Krysztofiak zaprezentował uczestnikom m.in. narzędzia, dzięki którym można optymalizować procesy finansowe w firmie. Zgromadzeni mieli okazję poznać bliżej m.in. usługę WebService, umożliwiającą bezpośrednią



komunikację pomiędzy systemem finansowo-księgowym firmy i systemem bankowości elektronicznej ING BusinessOnLine oraz usługę E-faktura, która daje możliwość wystawcy przesłanie dokumentu księgowego bezpośrednio do bankowości elektronicznej

kontrahentów razem z automatycznie wypełnioną formatką do przelewu. Sporo czasu poświęcono również aplikacjom bankowości elektronicznej na telefon. ING Bank Śląski wprowadził tę usługę jako pierwszy w Polsce.

(red.)

Wyróżnienie dla strefy

Kostrzyńsko-Słubicka Specjalna Strefa Ekonomiczna uzyskała tytuł Gepard Biznesu 2012 oraz Efektywna Firma 2012. Są to prestiżowe wyróżnienia nadane firmom, które znalazły miejsce w rankingu Gepard Biznesu 2012 według dynamiki war-

tości rynkowej oraz rankingu efektywności. Analizy te od 7 lat prowadzi Redakcja Magazynu Przedsiębiorców „Europejska Firma”.

(red.)





Sprawozdanie z działalności ZIPH przedstawił prezes Jerzy Korolewicz



Wojewoda Lubuski Jerzy Ostroch



Kolejną uchwałą pod głosowanie przedstawia Aleksandra Burdzińska (Meprozet Stare Kurowo)



Delegaci jednogłośnie przegłosowali absolutorium dla władz Izby



Prof. Bogusław Liberadzki odpowiada na pytania mediów

Ambitne plany Izby

Tegoroczne Walne Zgromadzenie Członków Zachodniej Izby Przemysłowo-Handlowej odbyło się 27. maja w Lubniewicach, w Hotelu Woinski Spa. W spotkaniu uczestniczyło ponad 100 osób. Delegaci podsumowali ciekawy i intensywny miniony rok działalności ZIPH oraz zapoznali się z ważnymi zagadnieniami dotyczącymi najbliższej przyszłości w gospodarce, przedstawionymi przez zaproszonych gości.

Obok członków Izby w zgromadzeniu udział wzięli przedstawiciele instytucji rządowych, mediów, świata nauki i zaprzyjaźnionych organizacji gospodarczych, których przywitał prezes ZIPH Jerzy Korolewicz.

Najważniejszym punktem tegorocznego porządku obrad było sprawozdanie z działalności Rady ZIPH za miniony rok, które jednogłośnie otrzymało absolutorium członków Izby. Mimo trudnej sytuacji gospodarczej w zgodnej opinii większości członków był to dobry rok dla ZIPH. Duża aktywność szkoleniowa, możliwość kontaktu z wybitnymi polskimi ekonomistami oraz rekordowa IV gala Lubuskiego Lidera Biznesu to zdaniem przedsiębiorców najważniejsze akcenty minionego roku. Warto nadmienić, że w 2012 roku na zaproszenie Izby gościli w Lubuskiem m.in. Krzysztof Rybiński, Witold Orłowski i Leszek Balcerowicz.

Obok spełnienia obowiązków statutowych, zebrani mieli możliwość dyskusji oraz kontaktu z ekspertami prezentującymi zagadnienia istotne nie tylko dla Izby, lecz

dla całego środowiska przedsiębiorców. Gościem honorowym tegorocznego zgromadzenia był prof. Bogusław Liberadzki-Posel do Parlamentu Europejskiego, który w swym wystąpieniu tłumaczył aktualne nastroje w Brukseli w kontekście nowego budżetu Unii Europejskiej. Wojewoda Lubuski Jerzy Ostroch zachęcał przedsiębiorców do aktywności w pozyskiwaniu środków europejskich, a dyrektor Centrum Korporacyjnego PKO BP SA w Zielonej Górze Grzegorz Skurzyński prezentował najnowszą ofertę banku dla biznesu.

Zgromadzenie było dobrą okazją do prezentacji najbliższych planów Izby, a te są ambitne. Od września ZIPH realizować będzie 5 projektów szkoleniowych dofinansowanych z Unii Europejskiej. Ich spektrum

jest bardzo szerokie, od kursów językowych, przez warsztaty dla managerów po wdrażanie nowoczesnych technologii w oparciu o odnawialne źródła energii. Co najważniejsze, wszystkie dostępne są dla członków Izby bezpłatnie. We wrześniu czeka nas kolejna gala Lubuskiego Lidera Biznesu, podczas której po raz pierwszy wręczone zostaną również nagrody dla najbardziej innowacyjnych firm. Przed nami również wiele pomniejszych wydarzeń, takich jak kolejne śniadania biznesowe, warsztaty coachingowe i konferencje branżowe.

Spotkanie zakończyło się tradycyjnym uroczystym poczęstunkiem, w czasie którego nie zabrakło długich dyskusji i owocnych rozmów kulturalowych.

Tomasz Molski

Partnerzy biznesowi:



Bank Polski



Tegoroczne Walne Zgromadzenie Członków Zachodniej Izby Przemysłowo-Handlowej w Lubniewicach, w Hotelu Woinski Spa

ZUO zaprasza przedsiębiorców

Doczekaliśmy się w Gorzowie niezwykle ciekawej propozycji rekreacyjno-wypoczynkowej, jakim niewątpliwie jest Pole Golfowe „Zawarcie”. Uroczyste otwarcie 9-dołkowego obiektu miało miejsce 8 czerwca. Imprezę poprowadził aktor i miłośnik golfa Piotr Gąsowski. Budowa pola kosztowała blisko 4,5 mln złotych, natomiast roczne utrzymanie ma kosztować ok. 1 mln złotych.

Właścicielem obiektu przy ulicy Śląskiej jest miejski Zakład Utylizacji Odpadów Sp. z o.o. - *Cały kompleks Pole Golfowe „Zawarcie” z pełną infrastrukturą to obszar 30 ha, z domem klubowym i symulatorem do gry, driving range’em czyli strzelnicą golfową, budynkiem technicznym i parkingiem na 80 samochodów. Dodatkowo można skorzystać na miejscu ze specjalnego sklepu i zaopatrzyć się w sprzęt do gry* – opowiada Magdalena Sobierajczyk, dyrektor ds. marketingu i rozwoju w ZUO. Obiekt czynny jest od połowy kwietnia bieżącego roku, jednak jego historia zaczęła się znacznie wcześniej. Pomysł to pochodna faktu, że teren, na którym zlokalizowane jest pole, służył jako składowisko odpadów dla miasta Gorzowa przez okres wielu lat i został zamknięty w 1992 roku. Zgodnie z wymaganiami prawnymi, należało przeprowadzić rekultywację tego terenu. Z racji profilu działalności spółki, zadanie to zostało sędowane na Zakład Utylizacji Odpadów. - *Wykonaliśmy tam szereg prac związanych z przywracaniem wartości użytkowych*

i przyrodniczych. Okazało się jednak, że w dalszym ciągu mieszkańcy traktują ten teren jako miejsce do wysypywania śmieci i powstawało tam często dzikie składowisko odpadów – wspomina Sobierajczyk. I nagle pojawił się omawiany koncept, który w interesujący i pożyteczny sposób mógł rozwiązać wszystkie problemy z zaniedbanym, potrzebującym rekultywacji terenem. W 2003 roku została zrobiona przez miasto analiza dotycząca możliwości budowy pola golfowego. To był pierwszy krok do realizacji pomysłu. Wróćmy jednak do czasów nam bliższych. - W listopadzie 2012 roku odebraliśmy od wykonawcy obiekt, a ponieważ golf jest sportem sezonowym, postanowiliśmy, że zostanie on otwarty w czerwcu. Dodatkowo trzeba było jeszcze przygotować całą murawę w taki sposób, żeby golfiści mieli komfortowe warunki do gry – przyznaje dyrektor ds. marketingu.

Pole jest dosyć trudne dla graczy. Ciągle wieje tam wiatr, a dołki rozłożono w taki sposób, aby stanowiły spore wyzwanie. Z punktu widzenia golfisty to niewątpliwie istotna zachęta do tego, żeby

przyjechać i spróbować swoich sił. Warto też podkreślić, że posiada dużo atutów jak np. położenie, które z dużym prawdopodobieństwem przełożą się realnie na korzyści dla mieszkańców i miasta.

Kto może grać w golfa? W Gorzowie od 2008 działał gorzowski klub golfowy posiadający dziś ponad 50 członków. To właśnie oni wyrazili wolę działania przy polu. Obecnie trwają kwestie formalne, dotyczące ustalenia formy współpracy pomiędzy stronami. Doceniając ich dotychczasowy wkład w „sprawę”, wydaje się zasadne, żeby taka współpraca rozwijała się. W związku z tym niedawno zmieniono statut. Klub przyjął nazwę Gorzowski Klub Golfowy „Zawarcie” – analogicznie do pola golfowego i działa w formie stowarzyszenia, korzystając z preferencyjnych stawek na polu golfowym. Ale w golfa może grać każdy, rozpoczynając od małych dzieci, a kończąc na osobach starszych. Nie ma tutaj żadnych uwarunkowań, które sprawiałyby, że jakiegokolwiek osoby są z tego wyłączone.

- *Korzystając z okazji pragnę zwrócić się do przedsiębiorców, a w szczególności członków ZIPH dla których zawsze mamy indywidualne oferty. Zarówno na eventy firmowe, jak i na spotkania z kontrahentami, które możemy połączyć z akademią golfa. Można wykupić np. w ramach funduszu socjalnego karnety dla pracowników i w ten sposób ich zachęcić do korzystania z obiektu. Dodatkowo dysponujemy małą salą konferencyjną. I jeszcze jedno: golf to niewątpliwie otwarcie nowego rynku dla nowych klientów, więc jakkolwiek forma promocji na polu golfowym też z punktu widzenia przedsiębiorcy może być atrakcyjnym produktem. Dysponujemy takimi powierzchniami, gdzie można świetnie wyeksponować firmę – zachęca Magdalena Sobierajczyk.*

Jarostaw Libelt



Pole Golfowe „Zawarcie”

Cyfry mówią same za siebie

Wywiad z ambasadorem Białorusi w Polsce Wiktorem Gajsionkiem



- Jak ocenia Pan obecną sytuację gospodarczą na Białorusi? Jakie zadania podejmuje Białoruś w celu zwiększenia konkurencyjności na europejskich rynkach?

- Aby obiektywnie ocenić bieżącą sytuację gospodarczą na Białorusi należy zapoznać się ze statystyką. W pierwszym kwartale 2013r. PKB kraju wzrósł o 3,5% w porównaniu z okresem styczeń - marzec 2012r. Dla porównania: w Polsce o 0,5%. Najszybciej rosła produkcja urządzeń elektrycznych, leków, środków transportu, przemysł metalurgiczny, maszyny i urządzenia (102,5%). Udział innowacyjnej produkcji ogólnie wyniósł 19,4%. Tempo wzrostu produkcji rolniczej – 102,5%, inwestycje w kapitał trwały wzrosły o 12,5%.

Rezerwy złota i walut Białorusi (zgodnie z metodyką MSW) do grudnia 2012r. zwiększyły się o 136,2 milionów dolarów i wyniosły 8148,7 milionów dolarów w ekwiwalencie. Kurs wymiany rubla białoruskiego do rubla rosyjskiego został zachowany na poziomie grudnia roku 2012. Stabilizacja sfery finansowej i kredytowej pozwoliła obniżyć stawki refinansowania z 30% w grudniu 2012r. do 25% (obowiązuje od maja br).

Stopień bezrobocia, jak i wcześniej rekordowo niski: w końcu marca wyniósł

0,6% (w Polsce – 14%). Wzrost realnych dochodów Białorusinów w tym okresie wyniósł 21,4% rocznie. Handel detaliczny wzrósł o 18,7%.

Oczywiście wszystko nie może być piękne. Otóż, poziom eksportu w pierwszym kwartale zmniejszył się z 11,9 do 9,6 miliardów dolarów amerykańskich (tempo wzrostu – 80%). Można to wyjaśnić następująco: po pierwsze, ogólnoswiatową koniunkturą - na dzień dzisiejszy zmniejszenie konsumpcji, a tym samym zmniejszenie importu to cecha charakterystyczna wielu europejskich krajów, w tym Polski (import z Polski w I kwartale wzrósł i wyniósł 94,7% w stosunku rocznym). Białoruska gospodarka nastawiona jest na eksport ponieważ sytuacje kryzysowe u naszych sąsiadów odbijają się na nas. Po

drugie - z powodu wstąpienia Rosji w 2012r do WTO Białoruś zmuszona była od ubiegłego roku funkcjonować wg zasad WTO, nie otrzymując w zamian żadnych ulg od organizacji. Błyskawicznie dostosować się do tej sytuacji Białorusi było trudno – stąd też wynika spowolnienie tempa. Tym niemniej, nie patrząc na zmniejszenie wskaźników eksportu, saldo handlu zagranicznego towarami i usługami wg metodyki bilansu finansowego na Białorusi w I kwartale było dodatnie i osiągnęło poziom 430 milionów dolarów.

W celu zwiększenia konkurencyjności białoruskich towarów z różnych dziedzin gospodarki - poczynając od budowy maszyn a kończąc na produkcji rolniczej – realizowana jest planowa modernizacja i Białoruś otwarcie zaprasza do udziału w niej obcy kapitał. Powróćmy do statystyk, zaznaczam, iż zagraniczne inwestycje w I kwartale wyniosły 1,1 miliarda. Największą popularnością wśród zagranicznych inwestorów cieszą się takie gałęzie jak: budownictwo, sektor bankowy, farmaceutyczny, rolno- przemysłowy. Polski biznes to nie wyjątek.

Jeżeli mowa o konkurencyjności białoruskich towarów konkretnie na polskim rynku, to głównym zadaniem jeżeli

chodzi o eksport dla nas jest zwiększenie w nim udziału towarów o wysokiej wartości. W tym kierunku wiele nam się udaje. Od stycznia do kwietnia 2013r. rozpoczęto i wznowiono eksport do Polski 68 grup towarowych. Po długiej przerwie wznowiono dostawy traktorów, wzrosły również udziały w eksporcie autobusów, sprzętu AGD, mebli, przyrządów mierniczych. Coraz więcej polskich inwestorów i konsumentów odkrywa dla siebie takie marki jak „Atlant” (pralki, lodówki), „Hefest” (płyty elektryczne i gazowe), „Pinskdraw” (meble). Popularnością w Polsce cieszy się produkcja metalurgiczna, towary naftowe, leśne i chemia gospodarcza. Numerem 1 wśród towarów eksportowych jest – drewno opałowe, które w okresie styczeń- kwiecień 2013 dało przyrost 5,3 miliona dolarów ogólnego eksportu z Białorusi do Polski

- O białoruskim rynku przedsiębiorczości mówi się wiele negatywnych rzeczy. Czy faktycznie przedsiębiorcy mają się czego obawiać?

- Uważam, że i w tym przypadku cyfry mówią same za siebie. Oszczędźcie sami: w 2011r. Polski kapitał na Białorusi wynosił 84,5 miliona dolarów. W ubiegłym roku wyniósł ponad 128 milionów, a w ciągu trzech miesięcy 2013r. ponad 58 milionów dolarów. Komentarze są zatem niepotrzebne.

Jak pokazuje praktyka, każdy biznesmen, który znalazł się na Białorusi i spróbował rozpocząć biznes zawsze mówi o biznesowym klimacie jako o najlepszym na przestrzeni funkcjonowania WNP. Nie są to puste słowa ani wyniosła reklama, a rzeczywiste doświadczenia ludzi, którzy pracowali i pracują w naszym kraju. Warto również zaznaczyć, że Białoruś i Polska mają opracowaną dwustronną podstawę umów i bazę prawną w dziedzinie handlowo - gospodarczych, finansowych i inwestycyjnych stosunków, co pozwala dać biznesmenom z Polski maksimum gwarancji bezpieczeństwa od wszelkiego ryzyka.

Na koniec jeszcze raz przypominam o ocenie, jaką otrzymał klimat biznesowy na Białorusi wg ogólnoświatowego rankingu „Doing Business – 2013”. Pośród 185 krajów

świata Białoruś zajęła 58 miejsce (dla porównania Polska- 55, Rosja 112). Poza tym wg wielu wskaźników jesteśmy w czołówce np. łatwość procedur rejestracyjnych własności – Białoruś otrzymała „brązowy medal” , miejsce trzecie.

Teraz sami spróbujcie odpowiedzieć sobie na pytanie, czy zagraniczni biznesmeni mają się czego bać na Białorusi?

- Jakie pierwsze kroki powinien podjąć biznesmen zainteresowany działalnością na Białorusi i dokąd może zwrócić się o pomoc w celu nawiązania kontaktów z białoruskimi firmami?

- Adresatów w tym przypadku jest wielu i jestem pewien, że mając konkretną inicjatywę i będąc zainteresowanym jej realizacją potencjalny partner zawsze otrzyma wsparcie białoruskiej strony. Rada, do kogo głównie się zwrócić, będzie zależała

od tego jaką działalność planujemy. Na przykład na Białorusi działa Państwowa Agencja Inwestycji i Prywatyzacji, która może pomóc w rozwoju projektów inwestycyjnych. Jest również Białoruska Uniwersalna Giełda Handlowa, która zawsze pomoże w znalezieniu oferty na chodliwy towar; pomocna może być także Polsko-Białoruska Izba Handlowa, na czele której stoi stary przyjaciel Białorusi Pan Józef Łochowski. Jeżeli jesteśmy zainteresowani działalnością w konkretnym regionie polecam bezpośredni kontakt z miejscowymi, regionalnymi organami władzy. Z pytaniami dotyczącymi tematów prawnych związanych z rejestracją firmy, podatkami i innymi, można zwrócić się do działającego w Warszawie Polsko- Białoruskiego Centrum Biznesu. Nie należy zapominać o istnieniu Ambasady Białorusi, która jak mówią Polacy jest do dyspozycji.

- Podczas wystąpienia Pana Ambadora w Gorzowie Wlkp. słyszeliśmy wiele o zainteresowaniu strony białoruskiej w rozszerzeniu eksportu i inwestycji. Na jakie polskie towary i usługi jest obecnie zapotrzebowanie na Białorusi?

- Wiodącą pozycję w polskim eksporcie zajmują na dzień dzisiejszy owoce, wieprzowina, mieszanki paszowe, lekarstwa, koks, akumulatory. Jeżeli mówimy o dynamice, największy wzrost widzimy w takich grupach towarów jak: samochody ciężarowe, warzywa, drób, polimery i obuwie. W dziedzinie usług wiodącą pozycję zajmuje transport, budownictwo i turystyka.

-Dziękujemy.

**Rozmawiali: Jarosław Libelt
i Tomasz Molski**

Słyszalny głos biznesu

Wywiad z Ryszardem Barańskim, nowym Marszałkiem Lubuskiego Sejmiku Gospodarczego.

- Jak ocenia Pan kondycję lubuskiej gospodarki na tle krajowej?

- Kondycja polskiej gospodarki pogarsza się. Właściwie już trzeci rok idziemy w dół. Widać to zwłaszcza po spadku PKB. Ubiegły rok był jeszcze dość przyzwoity, ale pierwszy kwartał bieżącego roku to niestety balansowanie na granicy braku wzrostu. W mojej ocenie, nie wynikają one jednak z jakiś rażących błędów w zarządzaniu gospodarką, ale z ogólnej, trudnej sytuacji w Europie.

Analogicznie w lubuskiej gospodarce obserwujemy pogorszenie koniunktury. Szczególnie w spadku eksportu. Nasz region jest mocno powiązany gospodarczo z Brandenburgią. I chociaż w Niemczech można już w zasadzie mówić o zmianie niekorzystnego trendu spadkowego, to gospodarka potrzebuje czasu, aby ta poprawa koniunktury znalazła odzwierciedlenie w działalności naszych firm. Słabo wyglądają również wskaźniki bezrobocia. W kraju to około 14%, w Lubuskiem ok. 17%. Widać to też na przykładzie organizacji związkowych, które radykalizują swoje stanowisko wobec pracodawców, często nie podchodząc do sprawy ekonomicznie i nie biorąc pod uwagę trudnej sytuacji niektórych firm.



- Co jest największą słabością organizacji gospodarczych w Lubuskiem?

- Kuleje ciągle kwestia zrozumienia przez przedsiębiorców celowości przystąpienia do takich organizacji. Udział w samorządzie gospodarczym wiąże się oczywiście z pewnymi kosztami, chociaż składki są praktycznie znikome. Brakuje świadomości, że jeżeli nasza grupa będzie liczniejsza i silniejsza to nasz głos będzie lepiej słyszalny, a co za tym idzie, będziemy mogli nasze problemy mocniej artykułować przed organami władzy. Nie dotyczy to zresztą tylko naszego województwa, ale również całego kraju. Dlatego część organizacji tworzy swojego rodzaju konfедера-

cje skupiające podobne podmioty z różnych regionów kraju. Niemniej głos środowisk gospodarczych wciąż jeszcze jest zbyt mało słyszalny wśród prawodawców.

- Jakie są Pana plany na najbliższą kadencję?

- Spektrum działalności Lubuskiego Sejmiku Gospodarczego jest bardzo szerokie. Przygotowany przez nas program opiera się na sześciu kluczowych naszym zdaniem elementach. Najważniejsze z nich to rozwój Lubuskiego Arbitrażowego Sądu Gospodarczego. Chcemy być aktywni w procesie tworzenia wytycznych, dotyczących Regionalnego Programu Operacyjnego – Lubuskie 2020. Zaależy mi, aby ściślej współpracować ze sferą nauki, zarówno na poziomie średnim, jak i wyższym, tak, aby przyszli absolwenci byli gotowi do pracy w gospodarce. Chcę również współpracować z urzędami pracy w zakresie przekwalifikowania pracowników. To ważne, aby proces ten był tożsamy ze zmieniającymi się wymaganiami i potrzebami w lubuskich przedsiębiorstwach.

- Dziękuję.

Rozmawiał Tomasz Molski

Celem poprawa innowacyjności

Wywiad z Włodzimierzem Fleischerem, dyrektorem Lubuskiego Klastra Metalowego.

- Branża metalowa jest jedną z wiodących gałęzi gospodarki w naszym regionie. Spróbujmy scharakteryzować ten sektor gospodarki w Lubuskiem, uwzględniając problemy, które należy pokonać ku dalszemu progresowi.

- Charakterystyczne jest to, że rodzime firmy tej branży to głównie przedsiębiorstwa usługowe. Podstawową barierą dla ich rozwoju i tworzenia własnych wyrobów są zasoby finansowe, a właściwie ich brak na inwestycje w park maszynowy i badania. Nasze firmy najczęściej wytwarzają produkty i podzespoły na podstawie dokumentacji tworzonej przez klientów. Takim flagowym przykładem jest gorzowski Holding Zremb, który tworzy elementy spawane konstrukcji suwnic pracujących na nabrzeżach portowych na całym świecie. Mało kto wie, że wielkie terminale w hiszpańskiej Barcelonie czy Kalifie w Afryce zbudowane są na elementach tworzonych w Gorzowie. Innym z hamulców rozwoju jest również brak wykwalifikowanych specjalistów. Na rynku funkcjonuje kadra o dość podstawowych kwalifikacjach, tymczasem chcąc konkurować w Europie, trzeba zadbać o wysokiej klasy specjalistów. Niestety mamy spore opóźnienia w kształceniu kadr w tych zawodach. Co prawda pojawiają się pierwsze jaskółki w tym zakresie i wyposażenie techniczne szkół jest na coraz wyższym poziomie. Niemniej jednak trochę jeszcze potrwa, zanim osiągniemy satysfakcjonujący nas poziom.

- Co jest istotą funkcjonowania Lubuskiego Klastra Metalowego i dlaczego warto być częścią jego struktury?

- Warto przede wszystkim podkreślić, że naszymi członkami są nie tylko firmy stricte branży metalowej, ale również przedsiębiorstwa, które świadczą usługi dla tej branży. Celem klastra jest poprawa innowacyjności i konkurencyjności, a więc samodoskonalenia. Korzyścią nie do przecenienia jest również możliwość poznania branżowych podmiotów i ich możliwości. Klastr organizuje wspólne przedsięwzięcia, jak chociażby udział w targach czy



współpraca przy komercjalizacji nowych technologii. Ostatnim takim przykładem jest wdrożenie technologii kompostowania odpadów organicznych przygotowane przez gorzowski Zakład Utylizacji Odpadów. Komercjalizacja tego przedsięwzięcia ma polegać na stworzeniu technologii i jej odsprzedaży innym składowiskom odpadów w Polsce i Europie. Nasz klastr bierze w tym procesie czynny udział.

Ponadto prowadzimy wspólnie badania nad wykorzystaniem energii wiatrowej, poprzez projekt wiatraka o osi pionowej. Przyczyniliśmy się również do powstania na gorzowskiej PWSZ kierunków takich jak mechanika i budowa maszyn oraz inżynieria bezpieczeństwa.

Staramy się wewnętrznie kształcić i obniżyć koszty funkcjonowania firm, poprzez takie działania jak wspólne zamówienia i tworzenia konsorcjów. Mamy również szerokie kontakty z partnerami z Brandenburgii, u których możemy podpatrywać najnowsze technologie stosowane w branży.

- Proszę przybliżyć plany rozwoju Lubuskiego Klastra Metalowego.

- Z pewnością chcielibyśmy dostosować strategię rozwoju klastra do dokumentów regionalnych i europejskich. Działanie to jest niezbędne dla pozyskiwania funduszy z zewnątrz z przeznaczeniem na rozwój. Chcemy również rozszerzyć zasięg oddziaływania klastra na południe naszego województwa. Patrząc przez pryzmat rozwoju branży metalowej uważamy, że im większa reprezentacja, tym wzrasta możliwość oddziaływania na władze wojewódzkie w zakresie kształtowania polityki regionalnej. Jednak największym wyzwaniem dla dalszego rozwoju klastra stanowi kwestia wspólnych badań i transferu technologii. Z pewnością wiele w tej dziedzinie możemy wspólnie uczynić. Na koniec wspomnę o ważnym wyzwaniu stojącym przed klastrami jakim jest tworzenie obecnie Gorzowski Ośrodek Technologiczny. Jako jeden z inicjatorów tego przedsięwzięcia dołożymy wszelkich starań, aby udało się wprowadzić nową jakość w systemie kształcenia zawodowego w naszym regionie.

- Dziękujemy.

Rozmawiali: Jarosław Libelt
i Tomasz Molski

To nie jest ratunek

28 maja br. Sejm RP przyjął ustawę wydłużającą urlopy macierzyńskie do roku. Takie rozwiązanie jest tylko pozornie korzystne, ponieważ pogorszy położenie kobiet na rynku pracy, zwiększy koszty dla pracodawców oraz ZUS, a nie sprawi, że w Polsce będzie się rodziło więcej dzieci.

Celem rządu jest zwiększenie dzietności. Jednak zgodnie z badaniami OECD w krajach o długich urloпах macierzyńskich rodzi się mało dzieci.

Dłuższe urlopy są kosztowną propozycją

Wydłużenie urlopów macierzyńskich nie uratuje więc naszej demografii, a jest rozwiązaniem bardzo kosztownym. Zgodnie z wycenieniami przedstawionymi w projekcie ustawy wydłużającej urlop macierzyński, wydatki na zasiłki macierzyńskie mogą wzrosnąć nawet o 60%. Oznacza to, że co roku ok. 3 mld złotych (czyli 1/20 deficytu sektora finansów publicznych z 2012 r.) będziemy wydawać na instrument, który może w ogóle, albo w bardzo niewielkim stopniu poprawić dzietność.

Długi urlop to niższe zarobki i stanowiska

Poza wysokimi kosztami, wydłużenie urlopów macierzyńskich zmniejsza prawdopodobieństwo powrotu kobiety do pracy, m.in. z powodu dezaktualizowania się z czasem jej umiejętności i kwalifikacji.

Długa przerwa w pracy wpływa również na obniżenie zarobków kobiet. Ma to zwłaszcza znaczenie dla kobiet z wykształceniem średnim i wyższym, których zarobki spadają przeciętnie o 10% (w porównaniu do kobiet bezdzietnych) wraz z urodzeniem każdego dziecka. Niższe płace związane są przede wszystkim ze spadkiem kapitału ludzkiego oraz utratą doświadczenia zawodowego w czasie przerwy w pracy.

Długie urlopy macierzyńskie sprawiają, że kobiety mają większe trudności w otrzymywaniu odpowiedzialnych i wyższych stanowisk. Wiąże się to z kosztownym szkoleniem pracownika pełniącego ważną funkcję w firmie. Pracodawca nie jest w stanie sprawdzić cech pracownika i jego przyszłej produktywności. Dlatego

już na etapie rekrutacji jest skłonny dyskryminować kandydatów należących do grup ryzyka niskiej produktywności. Ryzykiem takim w przypadku młodych kobiet jest długa przerwa w pracy spowodowana urodzeniem dziecka.

Urlopy macierzyńskie zwiększają zatrudnienie kobiet, ale zbyt długie już nie!

Zdaniem Ministra Pracy Władysława Kosiniaka-Kamysza, dłuższe urlopy macierzyńskie mają pozytywny wpływ na stopę zatrudnienia kobiet. Zgadza się, ale tylko do momentu, gdy nie są one zbyt długie. Nie ma zgodności wśród badaczy, kiedy urlop macierzyński staje się zbyt długi, ale większość badań wskazuje, że dzieje się to przed upływem roku. Zgodnie z badaniami Europejskiego Banku Centralnego, negatywny wpływ urlopów macierzyńskich zaczyna się po upływie 10 miesięcy. Inne badania wskazują, że urlop macierzyński przekraczający 9 miesięcy wpływa co prawda pozytywnie na stopę zatrudnienia kobiet, ale ma też negatywny wpływ na poziom ich zarobków.

macierzyński przekracza optymalną dla rynku pracy długość.

Zatrudnianie na zastępstwo

Minister Pracy przekonuje, że dłuższy urlop macierzyński pozwoli zwiększyć zatrudnienie również poprzez dłuższe zatrudnienie na zastępstwo. Nie zwraca jednak uwagi na niepewność, co do długości przerwy w pracy konkretnej kobiety, z jaką spotka się pracodawca.

Ponadto Minister nie rozważa też kosztów, na jakie napotka pracodawca w związku z zatrudnieniem na zastępstwo. Każdego pracownika trzeba najpierw przeszkolić, a to kosztuje. W związku z tym pracodawca mający do wyboru mężczyznę i kobietę o podobnych kwalifikacjach, prawdopodobnie zdecyduje się zatrudnić mężczyznę. Zatrudnienie kobiety stanowić będzie dla niego ryzyko, że po zainwestowaniu w nią, odejdzie ona na roczny urlop macierzyński, a pracodawca będzie musiał zainwestować w wyszkolenie osoby ją zastępującej.

Podsumowując, pozornie korzystna decyzja o wydłużeniu urlopów macierzyńskich będzie miała negatywne skutki nie tylko dla finansów publicznych, ale również dla samych zaintereso-

wanych, czyli młodych matek. W wyniku wydłużenia urlopów macierzyńskich pogorszy się położenie kobiet na rynku pracy, zwiększą się koszty ponoszone przez pracodawców oraz zwiększy się deficyt funduszu chorobowego ZUS. Najgorsze jest jednak to, że mimo wysokich kosztów, narzędzie to nie sprawi, że w Polsce będzie się rodziło więcej dzieci. Nie osiągniemy więc zakładanego celu.

Katarzyna Michalska
Forum Obywatelskiego Rozwoju

Dłuższe urlopy macierzyńskie nie uratują naszej demografii, a pogorszą sytuację kobiet na rynku pracy

Zbyt krótkie urlopy również zmniejszają szanse kobiety na powrót na rynek pracy. Kobiety wówczas same wydłużają okres czasu, który spędzają z dzieckiem, co zmniejsza szanse na powrót do pracy u tego samego pracodawcy.

Badania OECD wskazują, że optymalną długością urlopu macierzyńskiego z punktu widzenia rynku pracy jest okres 5 miesięcy. Z punktu widzenia pracodawcy urlop macierzyński o długości 4 do 5 miesięcy maksymalizuje szanse na powrót kobiety do pracy w tym przedsiębiorstwie. Oznacza to, że już obecnie urlop

Nasza praca została doceniona

Wywiad z Arturem Zieleniem, Dyrektorem Operacyjnym na Północną Europę firmy Faurecia S.A., będącej członkiem ZIPH.



- Czy zawirowania gospodarcze, które obserwujemy w Europie dotknęły również Państwa firmę, a zwłaszcza oddział w Gorzowie Wielkopolskim?

- Prowadząc działalność biznesową liczymy się z okresami bardziej lub mniej ożywionej koniunktury gospodarczej. Faurecia posiada 320 zakładów produkcyjnych w 34 krajach, w których zatrudnia 94 tysiące pracowników. W samej Polsce liczba zatrudnionych w dziesięciu zakładach Faurecii to 6800 osób, z czego ponad 1800 w Gorzowie Wielkopolskim. W obrębie Grupy brana jest pod uwagę możliwość dynamicznego rozwoju w różnych częściach świata. W zależności od koniunktury gospodarczej – powiększamy swą obecność biznesową zarówno w Ameryce Północnej, Południowej w Azji czy w Europie Środkowej. Jeśli chodzi o nasz region przykładem takiego rozwoju może być choćby niedawno uruchomiony drugi zakład produkcyjny w Gorzowie czy uruchamiany obecnie nowy zakład produkcyjny w Legnicy.

- W sierpniu obchodzić będą Państwo dziesięciolecie funkcjonowania zakładu w Gorzowie Wlkp. Jak wspomina Pan początki funkcjonowania zakładu i jak ocenia to, co przez minioną dekadę udało się tutaj dokonać?

- Otwarty w 2003 roku zakład produkcyjny Faurecii w Gorzowie Wielkopolskim był

projektowany głównie z myślą o produkcji desek rozdzielczych i paneli drzwiowych dla Volkswagena. Docelowo zakład miał dać zatrudnienie 350 osobom. W niedługim czasie mogliśmy się jednak przekonać, że gorzowska produkcja Faurecii okazała się prawdziwym sukcesem. Oprócz prestiżowych nagród, których nie sposób dziś wyliczyć, co ważniejsze dla nas i dla Gorzowa posypały się kolejne zamówienia, zdobyliśmy nowych klientów, takich jak: Audi, Opel, Volvo, Ford, Mercedes... Z tego względu już w 2005 roku zdecydowaliśmy się na rozbudowę istniejącego zakładu, powiększając jego powierzchnie produkcyjną do 28 tys m². Również ta decyzja była strzałem w dziesiątkę. Znowu nasza praca została doceniona zarówno w kraju, gdzie zdobyliśmy nagrodę Perły Polskiej Gospodarki, Najlepszego Pracodawcy, jak i zagranicą, gdzie zostaliśmy wielokrotnie wyróżnieni na te innych zakładów Grupy. W nawiązaniu do naszych osiągnięć, w 2011 roku Grupa podjęła decyzję o budowie drugiego zakładu w Gorzowie, w sąsiedztwie istniejącej fabryki. Uważam, że jak na 10 lat – jest to duże osiągnięcie, które zawdzięczamy przede wszystkim naszym współpracownikom, w tym kadrze zarządzającej, którą sami wykształciliśmy i wychowaliśmy.

- W ubiegłym roku została wybudowana nowa hala. Proszę przybliżyć najbliższe plany rozwoju firmy?

- W nowej fabryce Faurecii w Gorzowie, której powierzchnia przekracza 17tys m² zaplanowana została produkcja elementów kokpitów i paneli drzwiowych głównie dla Volkswagena Golf 7 i Volkswagena Amarok. W ubiegłym roku Faurecia Gorzów osiągnęła sprzedaż w wysokości 601 451 tys PLN, w bieżącym roku mamy nadzieję zwiększyć tę liczbę. W najbliższym czasie mamy ambitne plany rozbudowy tego zakładu i wystartowanie nowych projektów, rozmowy na ten temat są w końcowej fazie negocjacji.

- W jaki sposób realizują Państwo idee Społecznej Odpowiedzialności Biznesu?

Tematyka związana ze społeczną od-

powiedzialnością biznesu jest obecna we wszystkich spółkach Grupy Faurecii w Polsce. Ogólnie jest ona ukierunkowana na aktywność w 3 obszarach: edukacja i kultura (wspieranie rozwoju młodzieży), zdrowie (akcja Pajacyk, wspomaganie badań profilaktycznych) oraz reagowanie na sytuacje kryzysowe (pomoc ofiarom powodzi, trzęsienia ziemi, innych kataklizmów – np. zbiórka dla ofiar tsunami w Japonii)). Ponadto, zgodnie z zasadami Społecznej Odpowiedzialności Biznesu prowadzimy działalność mającą na celu dbałość o czyste środowisko naturalne, respektujemy zalecenia ISO 14001, ograniczamy zużycie energii. Ponadto jesteśmy członkiem inicjatywy Globar Compact, działamy zgodnie z wartościami Grupy Faurecia oraz przestrzegamy Kodeksu Etycznego. Szczególny nacisk kładziemy na bezpieczeństwo i rozwój naszych pracowników, zostaliśmy nawet nagrodzeni w tej dziedzinie otrzymując wyróżnienie od PIP.

- W nowej perspektywie finansowej Unii większość środków przeznaczona będzie na działania innowacyjne. Z programów operacyjnych nie mogą korzystać duże firmy, które szczególnie w naszym województwie są motorem napędowym innowacji. Czy widzi Pan możliwości współpracy z małymi i średnimi firmami z regionu w działaniach innowacyjnych, jeżeli stworzono by takie możliwości?

- Faurecia jest niezwykle dynamiczną Grupą intensywnie inwestującą w badania i rozwój. Tylko w taki sposób możemy sprostać wymaganiom bardzo dynamicznego przemysłu samochodowego. W Polsce od 2000 roku działa Centrum Badawczo-Rozwojowe Grupy, które zatrudnia ponad 100 inżynierów z całego kraju. Jesteśmy cenieni jako innowacyjni pracownicy, których potencjał jest szanowany na całym świecie. Jeśli będzie taka możliwość, będziemy nadal udowadniać, że zamiłowanie do motoryzacji jest myślą przewodnią naszego biznesu.

- Dziękuję.

Rozmawiała Agnieszka Stechnij

Szanse na e-dotacje - nowe zmiany, nowe możliwości

W tym roku konkursy w ramach Działania 8.1 „Wspieranie działalności gospodarczej w dziedzinie gospodarki elektronicznej”, Program Operacyjny Innowacyjna Gospodarka, są prowadzone na nowych zasadach, uchwalonych w marcu przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.

Cel działania:

Stymulowanie rozwoju rynku usług świadczonych w formie elektronicznej (e-usług) poprzez wsparcie mikro i małych przedsiębiorców.

Definicja e-usługi:

Usługa świadczona w sposób zautomatyzowany przez użycie technologii informacyjnych za pomocą systemów teleinformatycznych w publicznych sieciach telekomunikacyjnych, na indywidualne żądanie usługobiorcy, bez jednoczesnej obecności obu stron w tej samej lokalizacji.

Wsparcie:

Wsparcie może zostać udzielone na działalność gospodarczą w dziedzinie gospodarki elektronicznej z przeznaczeniem na realizację projektu polegającego na świadczeniu co najmniej jednej e-usługi, przy czym projekt ten może obejmować wytworzenie produktów cyfrowych koniecznych do świadczenia e-usług.

Dla kogo?

Dofinansowanie może otrzymać mikro lub małe przedsiębiorstwo:

- prowadzące działalność gospodarczą i mające siedzibę na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a w przypadku osoby fizycznej – miejsce zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej,
- które złoży wniosek o udzielenie wsparcia nie później niż przed upływem roku od dnia:
 - uzyskania wpisu do KRS, licząc od dnia tego wpisu,
 - albo rozpoczęcia działalności gospodarczej zgodnie z zaświadczeniem z EDG lub CEIDG, licząc od dnia roz-

poczęcia działalności gospodarczej, (dotyczy województw: lubuskiego, kujawsko-pomorskiego, lubelskiego, wielkopolskiego)

- które złoży wniosek o udzielenie wsparcia przed rozpoczęciem realizacji projektu,
- które zobowiąże się do utrzymania trwałości projektu przez 3 lata od dnia zakończenia projektu,
- wraz z wnioskiem o udzielenie wsparcia złoży oświadczenie, że w okresie od dnia złożenia wniosku o udzielenie wsparcia do 3 lat po dniu zakończenia realizacji projektu nie jest ani nie będzie kontrolowane przez przedsiębiorcę działającego na rynku właściwym, w rozumieniu przepisów ustawy 16.02.2007r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Nr 50, poz. 331, z późn. zm.),
- złoży nie więcej niż jeden wniosek o udzielenie wsparcia w ramach danego konkursu,
- złoży oświadczenie, że nie uzyskał pomocy finansowej z regionalnego programu operacyjnego na realizację projektu.

Zmiany:

- wielkość wsparcia zgodnego z zasadami pomocy de minimis może wynosić do 70% wydatków kwalifikujących się do objęcia wsparciem. W przypadku mikroprzedsiębiorcy lub małego przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną, który w roku złożenia wniosku o udzielenie wsparcia ma nie więcej niż 27 lat, kwota wsparcia nie może przekroczyć 80 000 PLN (było 700 000 PLN), a wielkość wsparcia może wynosić do 85% (było do 70%) wydatków kwalifikujących się do objęcia wsparciem. Kry-

terium wielu przedsiębiorcy powinno być spełnione przez każdego współnika spółki cywilnej.

- Wartość wydatków kwalifikujących się do objęcia wsparciem nie może być niższa niż 20 000 PLN i nie może przekroczyć 600 000 PLN (było 700 000 PLN).
- W ramach dofinansowania będzie można uzyskać środki między innymi na zakup usług informatycznych, technicznych, doradczych prowadzących do wytworzenia, świadczenia i aktualizacji usług cyfrowych oraz związanych z przygotowaniem, świadczeniem i aktualizacją e-usługi, a także na wynagrodzenia, pokrycie kosztów ogólnych, promocję wdrożonych rozwiązań, nabycie wartości niematerialnych i prawnych, zakup szkoleń. Dodatkowo powiększono katalog kosztów kwalifikowalnych o możliwość zakupu ekspertyz, analiz przygotowawczych lub usług doradczych związanych z przygotowaniem realizacji projektu, poniesionych nie wcześniej niż 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku o udzielenie wsparcia.

Więcej informacji możecie Państwo uzyskać w trakcie spotkań informacyjnych organizowanych przez Agencję Rozwoju Regionalnego S.A w Zielonej Górze i Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości, a także pod następującymi numerami telefonów: **(68) 329 78 43, (68) 329 78 27, (68) 329 78 23.**

Marta Rosiak

Specjalista ds. Funduszy Europejskich

Konsultant PK ARR S.A.

w Zielonej Górze



INNOWACYJNA
GOSPODARKA
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Terminy zapłaty w transakcjach handlowych

W dniu 28 kwietnia 2013 r. weszła w życie ustawa z dnia 28 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

Ma ona zastosowanie do umów, których przedmiotem jest odpłatna dostawa towaru lub odpłatne świadczenie usługi, jeżeli strony zawierają je w związku z wykonywaną działalnością. Mowa zatem o umowach, których stronami są przedsiębiorcy, osoby wykonujące wolny zawód lub zamawiający w rozumieniu ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych. Przepisów nowej ustawy nie stosuje się np. do umów między przedsiębiorcami, a konsumentami.

Jeżeli strony transakcji handlowej (z wyłączeniem podmiotu publicznego będącego podmiotem leczniczym) przewidziały w umowie termin zapłaty dłuższy niż 30 dni, wierzyciel może żądać odsetek ustawowych po upływie 30 dni, liczonych od dnia spełnienia swojego świadczenia i doręczenia dłużnikowi faktury lub rachunku, potwierdzających dostawę towaru lub wykonanie usługi, do dnia zapłaty, ale nie dłużej niż do dnia wymagalności świadczenia pieniężnego. Jeżeli termin zapłaty nie został określony w umowie, wierzycielowi, bez wezwania, przysługują odsetki ustawowe, po upływie 30 dni, liczonych od dnia spełnienia swojego świadczenia do dnia zapłaty, ale nie dłużej niż do dnia wymagalności świadczenia pieniężnego.

W transakcjach handlowych (w których dłużnikiem nie jest podmiot publiczny) wierzycielowi przysługują bez wezwania, za okres od dnia wymagalności świadczenia pieniężnego do dnia zapłaty, odsetki za zwłokę jak od zaległości podatkowych, chyba że strony uzgodniły wyższe odsetki i jeżeli spełnione są łącznie dwa warunki:

- wierzyciel spełnił swoje świadczenie;
- wierzyciel nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie albo wezwaniu.

Nowa ustawa wprowadziła maksymalny termin zapłaty, który w transakcjach między przedsiębiorcami (z wyłączeniem transakcji, w których dłużnikiem jest podmiot pu-

bliczny) wynosi 60 dni, liczonych od dnia doręczenia dłużnikowi faktury lub rachunku, potwierdzającego dostawę towaru lub wykonanie usługi. Jednakże strony umowy mogą ustalić dłuższy termin zapłaty, ale łącznie pod warunkiem, że ustalenie to nie jest sprzeczne ze społeczno-gospodarczym celem umowy i zasadami współżycia społecznego oraz jest obiektywnie uzasadnione, biorąc pod uwagę właściwość towaru lub usługi. Jeżeli ustalenie stron nie będzie spełniało warunków, o których mowa powyżej, będzie ono nieważne.

W transakcjach między przedsiębiorcami, a podmiotem publicznym występującym w charakterze dłużnika, ustawa przewiduje krótszy, 30-dniowy termin zapłaty za dostarczenie towaru lub wykonanie usługi licząc od daty doręczenia dłużnikowi faktury lub rachunku. Również i w tym przypadku, termin zapłaty może zostać wydłużony, niemniej jednak nie może przekroczyć 60 dni i musi być ponadto uzasadnione szczególnymi elementami lub właściwością umowy. Jeśli przewidziano termin zapłaty dłuższy niż 30 dni, a nie zachodzą przesłanki do jego wydłużenia do 60 dni, wierzycielowi, który spełnił swoje świadczenie po upływie 30 dni przysługują odsetki jak od zaległości podatkowych.

Novum legislacyjne stanowi prawo wierzyciela do zryczałtowanej rekompensaty w wysokości równowartości 40,00 EURO za koszty odzyskania należności w razie opóźnienia w zapłacie. EURO przelicza się na złote według średniego kursu ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne. Ustawa nie uzależnia naliczenia tej opłaty od skierowania sprawy do sądu, można więc będzie domagać się jej już w wezwaniu do zapłaty.

Postanowienia umowne wyłączające lub ograniczające uprawnienia wierzyciela lub obowiązki dłużnika, o których mowa w



KANCELARIA PRAWNICZA
GÓRECKI I PARTNERZY

Adwokaci i Doradca podatkowy

art. 5, art. 6 ust. 1, art. 7, ust. 1 i 3, art. 8 ust. 1 i art. 10-12 nowej ustawy, są nieważne.

Ustawa ma zastosowanie do tych umów (transakcji handlowych), które zostały zawarte po jej wejściu w życie. Do wcześniejszych umów należy stosować przepisy uchylonej ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz. U. nr 139, poz. 1323 ze zm.).

Zmiana przepisów ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych to efekt implementacji do krajowego porządku prawnego przepisów unijnych i działanie mające na celu zwalczanie zatorów płatniczych. Jednakże wierzyciele mogą na tym rozwiązaniu stracić. W okresie, gdy powstawał projekt nowej ustawy, odsetki od zaległych zobowiązań podatkowych były wyższe niż odsetki ustawowe. Jednakże ustawodawca zapomniał, że każda zmiana stop procentowych NBP pociąga za sobą zmianę wysokości odsetek podatkowych. W rezultacie po ostatnich obniżkach stóp procentowych odsetki podatkowe (10,5 % w skali roku) są niższe od odsetek ustawowych (13 % w skali roku).

Przepisy nowej ustawy mogą budzić różnorakie wątpliwości, również od strony podatkowej. Ich omówienie wykracza jednak poza ramy niniejszego artykułu.

Marek Górecki
advokat i doradca podatkowy

Biuro czynne
od poniedziałku do piątku
w godzinach 7.30-15.30.

Dyrektor Izby

Stanisław Owczarek
tel. (95)-73-90-311, fax. (95)-73-90-310
kom. 602 771 656
e-mail: s.owczarek@ziph.pl

Sekretariat

Agnieszka Stechnij
tel. (95)-73-90-311, fax. (95)-73-90-310
e-mail: sekretariat@ziph.pl

Dział Marketingu

Tomasz Molski
tel. (95) 73-90-312, fax. (95)-73-90-310
kom. 696-007-665
e-mail: t.molski@ziph.pl

Dział Finansowo-Kadrowy

Anna Nowak
tel. (95) 73-90-313, fax. (95)-73-90-310
e-mail: a.nowak@ziph.pl

Dział Ubezpieczeń

Anna Elżanowska
Tel/fax. (95) 73-90-310
e-mail: m.mlynarczyk@ziph.pl

Oddział w Zielonej Górze
ul. Bohaterów Westerplatte 23,
65-078 Zielona Góra

Wiceprezes ZIPH
Krzysztof Romankiewicz

Sekretariat
Justyna Łojko
Tel/Fax + (68) 324 14 70
e-mail: biurozgora@ziph.pl



Podyskutuj
z nami na
Facebooku

www.facebook.com/
ZachodniaIzba

Strona www: ziph.pl

Bezpłatne szkolenia dla firm

Weź udział w akademii i zdobądź certyfikat

Profi Biznes Group wspólnie z Zachodnią Izbą Przemysłowo-Handlową zapraszają lubuskich przedsiębiorców do udziału w Akademii zarządzania zasobami ludzkimi. Projekt pod taką nazwą startuje w Gorzowie Wielkopolskim w lipcu br.

To autorski program szkoleń przygotowany przez szczecińską firmę Profi Biznes Group. Projekt oferuje dwa niezależne od siebie moduły szkoleń: Akademię Managera i Akademię HR. Łącznie skompletowane zostanie 8 grup uczestników (po 4 w każdym z modułów). Oba kończą się egzaminem na certyfikat VCC. Ze szkoleń skorzystać mogą właściciele oraz pracownicy mikro, małych i średnich przedsiębiorstw zatrudnieni w ramach umowy o pracę z terenu województwa lubuskiego. Co najważniejsze, szkolenia oraz egzamin na certyfikat są bezpłatne, bowiem projekt otrzymał dofinansowanie ze środków pochodzących z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Akademia Managera

Moduł ten obejmuje 88 godzin zajęć oraz 12 godzin indywidualnych zajęć coachingowych.

Moduły szkolenia:

1. blok: Budowanie wizerunku w biznesie
2. blok: Psychologiczne aspekty zarządzania zespołami.
3. blok: Przywództwo oraz tworzenie i zarządzanie zespołami.

4. blok: Wystąpienia publiczne oraz prowadzenie prezentacji i zebrań z pracownikami.
5. blok: Skuteczne negocjacje z narzędziami NLP
6. blok: DORADZTWO: Zarządzanie poprzez Coaching

Akademia HR

Moduł ten obejmuje 88 godzin zajęć oraz 12 godzin indywidualnych zajęć coachingowych.

Moduły szkolenia:

1. blok: Profesjonalna rekrutacja i selekcja pracowników (16 godz.)
2. blok: Tworzenie opisów stanowisk pracy (8 godz.)
3. blok: Assessment i Development Centre (8 godz.)
4. blok: Okresowe oceny pracowników (16 godz.)
5. blok: Nowoczesne systemy motywacyjne (16 godz.)
6. blok: Coaching i mentoring w organizacji (16 godz.)
7. blok: Zarządzanie szkoleniami (8 godz.)

Agnieszka Stechnij

Partnerem gazety

„Głos Przedsiębiorcy”

jest **TVP Gorzów Wielkopolski**

nr 1 w informacji z regionu



informacje lubuskie

Informacje Lubuskie codziennie o godz. 18.30 i 21.45

PROGRAM WSPARCIA




Wsparcie Twojego biznesu
dzięki kredytom z gwarancją BGK



GWARANCJA
de minimis

GBSBank

 www.gbsbank.pl

Dołącz do znajomych



DORADZTWO I SZKOLENIA
Daniel Owczarek

Nie - obce języki

Zapraszamy do udziału w bezpłatnych
KURSACH JĘZYKOWYCH
oraz indywidualnych lekcjach z lektorem!

Projekt skierowany jest do właścicieli i pracowników mikro, małych i średnich przedsiębiorstw z terenu województwa lubuskiego.

Okres realizacji kursów od 01.09.2012 r. do 30.04.2014 r.

Udział w projekcie gwarantuje:

30 godzin
indywidualnych
konsultacji
z lektorem

60 godzin kursu
grupowego
(małe,
10-osobowe
grupy)

Egzamin
certyfikujący
na poziomie
średnio -
zaawansowanym

Projekt realizuje:

DORADZTWO I SZKOLENIA
Daniel Owczarek
ul. Salamandry 4,
72-003 Dobra

Biuro projektu:

ul. Kazimierza Wielkiego 1, I piętro
66-400 Gorzów Wielkopolski
jezyki@owczarek.biz.pl
Tel. 95 739 03 13

www.jezyki-owczarek.biz.pl

Człowiek - najlepsza inwestycja



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego